

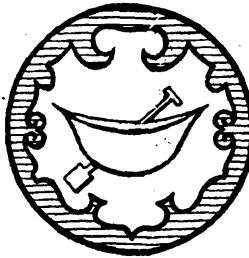
DZIENNIK

ZARZĄDU

Redakcja i administracja
ul. Pomorska 18.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Prenumerata: Miesięcznie Mk. 300.000.—



M. ŁÓDZI

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery
szp. na stronie) Mk. 50000.—Przed tekstem
Mk. 150.000.—za wiersz (dwie szpalty na
stronie) Drobnie 10000 marek za wyraz.
Najmniejsze ogłoszenie mk. 100.000.—

Cena egzemplarza 50.000 Mk

Nr 51. (221.)

Łódź, wtorek 11 grudnia 1928 r.

Rok V.

Samorząd a prasa.

Prawidłowy bieg i rozwój życia samorządowego, będącego jedną z najważniejszych funkcji organizmu społecznego, uzależniony jest ściśle od wielu warunków obiektywnych natury politycznej, socjalnej i ekonomicznej. Ale kompleks tych warunków zewnętrznych, których roztrząsanie na tem miejscu nie jest naszym zadaniem, nie stanowi jeszcze sumy wpływów, oddziałujących decydująco na kierunek i tryb pracy samorządowej. Celowość jej i owocność wynagają bowiem nieodzownie istnienia pewnej lokalnej atmosfery społecznej, w której idee, plany, zamierzenia i czyny kierujących organów samorządowych docierają do najszerszych warstw obywatelskich, budząc oddźwięk, zrozumienie, zainteresowanie, ofiarność, chęć współpracy i cały szereg tych niezmiernie cennych imponowalności społecznego obowiązku, bez których wszelka praca około dobra gminy byłaby w gruncie rzeczy czemś czczem, jałowem i beznadziejnem. Samorządu bowiem nie stanowią tylko Magistraty, Rady Miejskie i t. p. wykonawcze lub ustawodawcze instytucje komunalne. Samorząd — to zespół wszystkich obywateli danej gminy, którzy drogą demokratycznego głosowania powołują z pośród siebie najlepszych przedstawicieli do kierowania jej sprawami, pozostawiając sobie naturalne prawo ciągłego nad nimi nadzoru, kontroli i krytyki.

Zasadniczymi elementami tej atmosfery społecznej, warunkującej pomyślny rozwój gospodarki komunalnej, muszą być: jej jawność i swobodna w stosunku do niej krytyka. Tu na płaszczyznę naszych rozważań wstępuje czynnik pomocniczy, pierwszorzędnej w czasach dzisiejszych wagi: **prasa.**

Jest dziś prawie pewnikiem, że już nawet w szerokich dziedzinach polityki państwowej zbankrutowały doszczętnie metody t. zw. tajnej dyplomacji. Stało się to dlatego, że z rozwojem urządzeń konstytucyjnych i ludowładczych, deficyt (niepełna zresztą) samorządu, przytoczona przez nas wyżej, da się mutatis mutandis zastosować i do pojęcia państwa. Wszak to nie rządy, ministerstwa i izby prawodawcze tworzą współczesne państwa: tworzą je natomiast wszyscy obywatele wspólnie z organami, powołanymi przez nich do uchwalania i wykonywania ustaw, strzeżenia ładu, obrony granic i t. d. Powracając do naszego tematu, musimy stwierdzić,

że polityka samorządowa, ze względu na bez porównania szczuplejszy, niż państwowa, zakres działania i najściślejszy związek z zasadniczymi i najbliższymi interesami obywateli gminy, powinna być dla nich zawsze jasna, wyraźna i przejrzysta, pozostawiająca otwarte pole do oceny i krytyki, zarówno w swym całokształcie, jak w dotyczących tej lub innej gałęzi gospodarki, poszczególnych fragmentach.

Najlepszym, najczulszym łącznikiem pomiędzy wybranymi obywatelami, sprawującymi obowiązki samorządowe, a szeroką masą ich mocodawców, których nazwać możemy popularnie i zbiorowo: opinią publiczną, może być tylko prasa, notująca codziennie, skwapliwie, regularnie i dokładnie wszystkie przejawy życia samorządowego, w zakresie tych spraw, które są własnością i zainteresowaniem ogółu.

Najidealniejszym, prowadzącym do celu, wyjściem z sytuacji byłoby w tym względzie wydawanie przez zarządy większych miast czasopism własnych, poświęconych wyłącznie zagadnieniom gospodarki komunalnej i ujmujących zarówno z teoretycznego, jak z praktycznego punktu widzenia żywotne i aktualne sprawy samorządowe. Wydawnictwa te, które ukazywać się musiałyby w odstępach możliwie częstych i regularnych (w wielkich miastach nawet codziennie), służyłyby jednocześnie celom promulgacji ustaw, obwieszczeń i rozporządzeń samorządowych i stanowiłyby dokładną kronikę, będącą wiernym odbiciem życia komunalnego w przeciągu lat całych.

Niestety jednak w dzisiejszych warunkach miasta polskie, aczkolwiek uznają potrzebę wydawnictw własnych, czynić jej zadość mogą tylko w bardzo skromnym zakresie, to znaczy, że czasopisma komunalne wydawane są co miesiąc, co tydzień lub w najlepszym razie dwa razy na tydzień i ani pod względem obfitości treści, ani pod względem doboru i układu materiału nie stoją w wielu wypadkach na należytych poziomach. A przede wszystkim zasadniczej wagi jest ta okoliczność, że wydawnictwa komunalne nie docierają do szerokiej publiczności, uważane przez nią za czasopisma wyłączone i raczej „fachowe”, a dostają się tylko do rąk szczupłej garści działaczy samorządowych i nielicznych jednostek, interesujących się specjalnie zagadnieniami samorządu, przeto nie mogą służyć całkowicie celom ścisłej łączności pomiędzy organami zarządu komunalnego a opinią publiczną.

Tym więc samorządom, które dbają o wytworzenie wokół swych poczynań atmosfery sprzyjającej, atmosfery jawności, zaufania i zainteresowania, o czym mówiliśmy na wstępie rozważań niniejszych, — nie pozostaje nic innego, jak uciec się do pomocy i współdziałania prasy codziennej, politycznej, która ma możność przenikania do sfer i środowisk, niewiedzących być może nawet o istnieniu jakiejś prasy komunalnej i posiadających o samorządzie, jak dotąd, zgoła niejasne i nieokreślone pojęcie. Dla tych właśnie kół informacyjna działalność zarządów komunalnych ma niepoślednie znaczenie również dydaktyczne, i dlatego działalność taka, prowadzona z dnia na dzień, wytrwale i systematycznie, przyczyniać się musi bezsprzecznie do oświecenia i uobywatelnienia najdalej od centrów pracy społecznej pozostających warstw ludności.

Współdziałanie zarządów komunalnych z prasą codzienną polityczną nie jest jednak rzeczą tak prostą i łatwą, jakby się to może napozór wydawać mogło. Abstrahując już nawet od momentów politycznych, dzięki którym oświetlanie spraw samorządowych w dziennikach tego lub innego kierunku nabiera odpowiedniego zabarwienia, — liczyć się tu trzeba z całym szeregiem czynników, nieodłącznych często od pracy dziennikarskiej, a w wielu wypadkach utrudniających porozumienie i współpracę or-

ganów samorządowych z prasą. Nie będziemy już nawet mówić o znacznych trudnościach technicznych, związanych z ewentualnem informowaniem szeregu dzienników każdego zoddzielnia o działalności, pracach i zamierzeniach poszczególnych resortów gospodarki komunalnej; wskażemy tylko, że bezplanowość, niedokładność i chaotyczność musiałyby być nieodłącznymi konsekwencjami takiego systemu. Istotnymi jednak przyczynami trudności, o których wspomnieliśmy wyżej, są to właśnie owe często spotykane atrybuty pracy redakcyjnej, jak pośpiech, pogoń za sensacją, no i niekiedy — odważmy się powiedzieć — niedostateczna lub powierzchowna tylko znajomość traktowanego przedmiotu. Pominiemy tu zupełnie odgrywający w wielu wypadkach bardzo poważną rolę czynnik świadomie złej woli, jako ten, którego wyeliminowanie leży przeważnie poza sferą możliwości oddziaływania samorządu.

Łatwo sobie wyobrazić, jak w tych warunkach wyglądają zarówno w swej formie, jak treści, informacje samorządowe, które w ten lub inny sposób okólny zawędrują do redakcyj dzienników. Jakim zniekształceniom i spaczeniom ulega często najdrobniejsza nawet wzmianka i notatka, zależnie od fantazji i inteligencji przygodnego reportera, humoru redaktora odpowiedniego działu w piśmie i — wreszcie od kierunku politycznego; danego dziennika... Każdy dzień niemal — przynosi w tym względzie pouczające przykłady — i biada czytelnikom, którzy z tego rodzaju informacji pragnęliby się czegoś dowiedzieć, czegoś nauczyć, w sprawach samorządowych zorjentować.

Praktyka życiowa wskazuje jednak wyjście z tej sytuacji i to wyjście jedynie logiczne, celowe i właściwe. Samorząd wielkich miast, posiadających liczną własną prasę codzienną, musi rozporządzać swoim własnym, należycie zorganizowanym aparatem informującym, odgrywającym rolę łącznika pomiędzy zarządem komunalnym a redakcjami pism. Taki aparat informacyjny, udzielający codnia redakcjom szybkich, bezstronnych, rzeczowych, obfitych a zwięzłych wiadomości ze wszystkich dziedzin życia samorządowego, jest niezbędnym kółkiem w skomplikowanym mechanizmie samorządu, a celowość jego i pożyteczność nie może podlegać żadnym wątpliwościom ani ze strony samorządu, ani też ze strony obsługiwanych przezeń redakcyj. Tylko własny miejski Oddział czy Wydział Prasowy, lub Prasowo-Informacyjny, pozostający pod fachowem kierownictwem dziennikarskim, może sprostać zakreślonym przez nas zadaniom, a to przez scentralizowanie w nim wszystkich przeznaczonych dla prasy informacji, które, po odpowiedniem skróceniu i przysposobieniu, po oddzieleniu rzeczy ważnych i istotnych od błahych drobiazgów, pójdą w postaci codziennych biuletynów — na szpalty pism, stając się z jednej strony źródłem prawdziwych i obiektywnych wiadomości samorządowych dla obywateli, z drugiej zaś — dając im materiał rzeczowy do rozważań i oceny pracy wybrańców. W taki więc tylko sposób społeczeństwo może być należycie i w porę o sprawach samorządowych informowane, redakcjom oszczędza się trudu mozolnego niekiedy zdobywania wiadomości na własną rękę, samorząd zaś utrwała niejako swe czyny w rocznikach czasopism, popularyzuje szeroko swe prace i zamierzenia, a z krytycznych uwag i komentarzy redakcyjnych, będących echem potrzeb i życzeń tych lub innych sfer, czerpie cenne niekiedy wskazówki dla swej działalności. Tak oto wyobrażamy sobie, po-europejsku pojęty, wzajemny stosunek samorządu i prasy, jeśli oczywiście obie strony mają jedynie dobro pracy samorządowej i należyte uświadomienie obywateli na celu.

Na zakończenie należy jeszcze wspomnieć o pewnej okoliczności natury raczej psychologicznej, a mąjącej jednak nieco pożądaną harmonję

tego stosunku. Okolicznością tą jest, a raczej być może w pewnych wypadkach, znana powszechnie i niekiedy dostatecznie uzasadniona nieufność świata dziennikarskiego do wszelkich informacji „oficjalnych”, noszących stempel „urzędowości”. Przelamać tę niebezpieczną zaporę może tylko usilna praca komunalnego organu informującego, stawiającego sobie za cel przekonanie nawet nieufnych i podejrzliwych, że jedynie chęć uczciwego, bezstronnego i rzeczowego informowania społeczeństwa jest jego działalności źródłem i motorem.

* * *

Oddział Prasowy Magistratu m. Łodzi, pragnąc oświetlić szczegółowej rolę i wysiłki samorządów miejskich w zaniedbanej u nas naogół dziedzinie prasowo-informacyjnej i wydawniczej, przystąpił do zebrania wyczerpujących materiałów, dotyczących tych kwestyj. Po ukończeniu ankiety, obejmującej ok. 70 wielkich i większych miast polskich, zebrany materiał posłuży nam do prac następnych, poświęconych wspomnianym wyżej zagadnieniom.

Bolesław Dudziński
Kierownik Oddziału Prasowego
Magistratu m. Łodzi.

Dział sprawozdawczy.

Protokół.

13 (I sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.

Łódź, dn. 29 listopada 1923 r.

Komplet radnych: 75, obecnych radnych: 61.
Komplet członków Magistratu: 11, obecnych członków Magistratu 11.

Posiedzenie otworzył o g. 8 m. 15 wiecz. zastępca przewodniczącego R. M. dr. J. Rosenblatt, w obecności quorum Rady (72 członków), (liczba ta przy końcu posiedzenia zmniejsza się do 59), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego rr. sekretarzy T. Pałkowskiego i O. Grassa (później Wojakowskiego), oraz dyrektora Biura Rady Miejskiej p. P. Rundo, do prowadzenia protokołu.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego przewodniczący wygłasza przemówienie okolicznościowe z racji przypadającej w dniu dzisiejszym rocznicy powstania narodowego z dnia 29 listopada 1830 roku. Końcowych ustępów przemówienia radni wysłuchali stojąc.

Przy stwierdzeniu przez przewodniczącego, że Rada Miejska oddała należny hołd pamięci bojowników o wolność i niepodległość narodu, poszczególni radni konstatują, że rr. Lichtenstein i Milman w odpowiedniej chwili nie podnieśli się z miejsc.

Większość radnych, dopatrując się w postępowaniu wspomnianych radnych czynu hań-

biącego, niegodnego członka Rady Miejskiej i obywatela, domaga się od przewodniczącego natychmiastowego wykluczenia rr. Lichtensteina i Milmana.

Przewodniczący stwierdza, że regulamin nie daje mu w danym wypadku żadnych w tej mierze uprawnień.

Ze względu na zamieszanie, jakie powstaje na sali i galerji, przewodniczący posiedzenie przerywa.

Po wznowieniu posiedzenia przewodniczący wyraża ubolewanie z powodu zajęć, jakie w czasie przerwy miały miejsce, przywołuje do porządku radnych, którzy w zajęciach brali udział, poczem udziela głosu r. Holenderskiemu.

R. Holenderski stwierdza, że w czasie przerwy w obradach został czynnie znieważony przez r. Zuberta i prosi Prezydium o skierowanie tej sprawy do właściwej komisji.

Radni Lichtenstein i Milman proszą o udzielenie im słowa dla wyjaśnienia.

Przewodniczący, stojąc na gruncie regulaminu, stara się kilkakrotnie, lecz bezskutecznie, udzielić r. Milmanowi głosu celem wytłumaczenia się. Wobec jednak potęgującego się wzburzenia, zarządza kilkuminutową przerwę dla umożliwienia frakcjom zajęcia stanowiska.

Po przystąpieniu do obrad r. Milman domaga się raz jeszcze głosu, co jednak Rada również i obecnie mu uniemożliwia.

Przewodniczący ponownie zarządza przerwę, poczem, wzywając Radę do zachowania spokoju, niezbędnego dla bezstronnego oświetlenia sprawy, udziela głosu r. Milmanowi

Radny Milman, w nieobecności radnych z frakcyj N. P. R., Ch. D. i Koła Narodowego, którzy w trakcie jego przemówienia gremjalnie opuszczają salę obrad, składa następujące wyjaśnienie:

„W imieniu frakcji „Bundu“ mam zaszczyt oświadczyć, co następuje:

Myśmy nie powstałi z miejsc nie dlatego, żeby nie uczcić bohaterów wolności, właśnie my wiemy, jak należy uczcić bohaterów tych,— myśmy nie powstałi z miejsc dlatego, że my nie bierzemy nigdy udziału w ogólnonarodowych manifestacjach; myśm, z miejsc nie powstałi dlatego, że to jest nasze zasadnicze stanowisko i my z innemi ugrupowaniami, żeby utworzyć fikcyjną jedność narodową, takiego udziału nie bierzemy.

Jednakże muszę w imieniu naszej frakcji jaknajkategoryczniej zaprotestować przeciwko takim metodom reagowania przez obecną większość R. M. Jest to niesłychany gwałt na prawa radnych. Ja i nasza frakcja zostaliśmy tu wybrani tak samo, jak i obecna większość, myśmy zostali wybrani, żeby tutaj w imieniu naszych wyborców przemawiać tak, jak my to uważamy, my sobie nigdy nie damy dyktować, jak mamy postępować i zgodnie z naszym stanowiskiem zasadniczym, zawsze we wszystkich sprawach przemawiać będziemy i nie ulegniemy nawet chociażby takiemu terrorowi, jaki jest wywarty na nas na dzisiejszem posiedzeniu. Oświadczam, że my nie ulegniemy i o ile większość obecna dzisiejszej R. M. nie dopuści nas do głosu, my się temu nie poddamy. O wolność przemawiania z tej trybuny, do której nas przystali nasi wyborcy, walczyć będziemy do ostateczności i z tego miejsca i z tego prawa do przemawiania nie ustąpimy. Protestuję jaknajkategoryczniej przeciwko tym metodom chulikańskim—

pozem opuszcza salę obrad.

Radni frakcyj N. P. R., Ch. D. i Koła Narodowego powracają na salę obrad.

Przewodniczący zaznacza, że wpłynął wniosek nierozpatrywania na dzisiejszem posiedzeniu spraw, objętych porządkiem dziennym, natomiast przystąpienia do obrad nad wnioskami nagłemi.

Po przyjęciu przez Radę powyższego wniosku, przewodniczący oznajmia, że zgłoszony został przez większość R. M. wniosek nagły w sprawie wykluczenia radnych Milmana i Lichtensteina z Rady Miejskiej. Po uzasadnieniu nagłości przez r. Wojakowskiego oraz jednomyślnem uchwaleniu teje, Rada, na wniosek

r. Puto, przystępuje do merytorycznych obrad, w których zabierają głos członkowie R. M., Puto, Kurek, Pfeiffer, Dworzniecki, Kruczkowski i uchwała:

„Wobec tego, że radni Lichtenstein i Milman w momencie uroczystego uczczenia przez Radę Miejską m. Łodzi przez powstanie z miejsc pamięci bohaterów Powstania Listopadowego, w dniu dzisiejszym, jako rocznicy tego doniosłego momentu walki o Wolność i Niepodległość Narodu Polskiego, dla zamanifestowania swego wrogięgo do Powstania Listopadowego stosunku nie powstałi z miejsc podczas tego aktu uroczystego i manifestacyjnie siedzieli, Rada Miejska, dopatrując się w czynie wyżej wymienionych radnych Milmana i Lichtensteina czynu hańbiącego, zgodnie z art. 28 Dekretu o Samorządzie Miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. Dz. Ust. № 13 postanawia wykluczyć ich raz na zawsze ze swęgo grona“.

W głosowaniu brało udział 59 członków R. M., przeciwko uchwale nie głosował nikt.

Przed przystąpieniem do głosowania r. Praszker zgłosił oświadczenie, że frakcja jego nie godząc się na zakwalifikowanie czynu r. Lichtensteina i Milmana, z art. 28 D. o S. M., w głosowaniu udziału nie bierze.

Przewodniczący, po ogłoszeniu wyniku głosowania, o godzinie 10 min. 30 zamyka posiedzenie.

Przewodniczący: (—) Dr. J. Rosenblatt.
Prowadzący protokół: (—) P. Rundo.

Sprawozdanie z działalności Oddziału Obrachunkowego za okres czasu od 1 lipca r. b. do 30 września r. b.

Po wydrukowaniu zatwierdzonego już budżetu na rok 1923, co wymagało około 4-ch miesięcy, Oddział Obrachunkowy rozstał po 1 egzemplarzu do wszystkich miast Rzeczypospolitej, w celu zapoznania innych samorządów ze sposobem budżetowania stosowanym przez Magistrat m. Łodzi.

Już w roku ubiegłym na zjeździe związku miast we Lwowie Łódź otrzymała od referenta zjazdowego dr. Zielińskiego z Warszawy słowa uznania za przejrzysty, treściwy i zręczny układ budżetu, opracowanego na wzór wielkich miast europej-

skich. W tegorocznym budżecie usunięto wszelkie usterki i ułożono 2 budżety: jeden według kompetencji wydziałów, a drugi według istniejących przy naszym samorządzie instytucyj.

Pierwszy obowiązywał przy sporządzaniu asygnat kasowych i do niego też dostosowano księgowość (kameralistykę), drugi zaś miał na celu szczegółowe przedstawienie danych, jakimi operują instytucje i jak one się, że tak powiemy, kalkulują, t. j. jak są rentowne wzgl. kosztowne.

Chodziło o to, by budżet był księgą otwartą nie tylko dla fachowca, ale i dla laika, by każdy, w czyjekolwiek ręce budżet ten się dostanie, mógł z niego czytać jak z książki i mógł sobie wyrobić zdanie o poczynaniach naszego samorządu nie na zasadzie suchych cyfr jedynie, a na zasadzie wyjaśnień, uzasadniających uchwalony wydatek czy też dochód.

W trzecim kwartale wpłynęło zarządzeń kasowych:

w lipcu r. b. 2558

w sierpniu 2182

we wrześniu 2230

ogółem 6965

zwrócono zaś do wydziałów z powodu niewłaściwego sporządzenia względnie do wyjaśnienia 294 zarządzeń oraz przesłano do Magistratu wzgl. Prezydium Magistratu do akceptacji 362 przekazów.

Zadłużenie m. Łodzi powiększyło się w tym okresie o 4.975.000.000.- mk. z czego:

a) tyt. pożyczki zwr. na budowę szkół powsz. mk. 1.475.000.000.-

b) tyt. krótkoterm. poż. na pokrycie nied. admin. mk. 3.500.000.000.-

ogółem mk. 4.975.000.000.-

Wydatkowano zaś na roboty powiększające wartość majątku nieruchomego wzgl. na roboty nadzwyczajne:

a) na budowę szkół powszechnych:

1) przy ul. Drewnowskiej marek 518.638.978.-

2) przy ul. Konstantyn. marek 1.188.914.580.-

3) przy ulicy Targowej marek 922.610.770.-

4) przy ul. N. Marysińskiej marek 3.087.044.287.-

5) przy ul. Cegielnianej marek 1.177.698.427.-

6) przy ulicy Kielma marek 4.759.192.-

7) przy ul. Podmiejskiej marek 22.740.000.-

ogółem mk. 6.862.396.184.-

Powyższym wykazem nie jest objęta wartość dostarczonej przez Cegielnię Miejskie cegły, na które nie otrzymano jeszcze rozrachunku,

b) dla Wydziału Budownictwa:

1) na zakup cementu mk. 885.578.592.-

2) na zakup drzewa budulc. " 3.564.450.-

3) na zakup mater. instal. " 3.918.000.-

4) na zakup mater. budowl. " 67.178.875.-

5) na budowę nowych studz. " 4.761.150.-

6) na budowę łaźni ludowej " 488.219.689.-

7) na roboty przygot. do bud. wodociągów " 15.220.000.-

8) na roboty przygot. do bud. kanaliz. " 9.098.175.-

9) na roboty kanaliz. na rzece Łódce " 5.181.900.-

10) na rozszerzenie szop w warsztatach " 4.248.714.-

11) na budowę stajni w składzie głównym " 65.500.200.-

mk. 1.047.449.545.-

c) dla Wydziału Zdrow. Publicznej:

1) na poczyn. zapasów żywn. mk. 343.148.570.-

2) na poczyn. zapasów dla skl. " 279.178.146.-

3) na poczyn. dla składu Wydziału " 480.669.975.-

mk. 1.052.991.691.-

d) dla Wydziału Gospodarczego:

1) na poczynienie zasobów dla składu mater. piśmiennych m. 181.266.700.-

ogółem mk. 9.144.104.120.-

Z powyższego sprawozdania wynika, iż na wydatki nadzwyczajne wydano o mk. 4.169.104.120.— więcej, aniżeli wynosi suma zaciągniętych pożyczek.

Zaciągnięte w powyższym czasie pożyczki nie pokryły nawet wydatków na budowę szkół powszechnych, którą to różnicę pokryto z dochodów zwyczajnych.

Sprawozdanie z działalności Wydziału Gospodarczego za czas od 1 lipca do 1 października 1923 r.

Kontrakty.

Ponieważ spadek waluty wymaga w dziedzinie kontraktów zastosowania wciąż rosnących stawek, odpowiadających warunkom społeczno-gospodarczym, Wydział poddał gruntownej rewizji dotychczasowy sposób traktowania sprawy czynszu, będąc przekonany, że życiowe traktowanie dekretu jest podstawowym warunkiem pomyślnego załatwienia spraw kontraktowych. Ustalane jednak przez komisję kontraktową stawki są przez dłuższy czas nieruchome przez co do pewnego tylko stopnia zbliżone do życia konkretnego. W tym względzie drogowskazem mogłby być Urząd Rozjemczy, gdzie na tle zatargów koncentruje się cały kompleks spraw komornianych.

Wydział gospodarczy działając w interesie miasta, dla utrzymania równowagi w akcji kontraktowej, koniecznością zniewolony był narzucać właścicielom swe „abstrakcyjne” stawki, dochodząc tą drogą do porozumienia w 91 wypadkach, gdzie ogólna suma czynszu za czas od 1 lipca do 1 października r. b. wyniosła mk. 381.612.595.—, w czem kwota mk. 51.932.262.— przypada na wydatki nadzwyczajne, nie objęte § 5 ustawy o ochronie lokatorów.

Oddział Plantacyj Miejskich poza zwykłą konserwacją parków, skwerów i alej ulicznych, zapoczątkował akcję prowadzenia gospodarstwa warzywno-rolnego, przystępując do uprawy polesia widzewskiego dla potrzeb miasta. Jak na początek rezultaty były dość znaczne, gdyż dostarczono Wydziałowi Zdrowotności 800 kg. warzyw wartości około 1.700.000.—mk., instytucjom Opieki Społecznej 4949 kg. warzyw na sumę mk. 18.000.000.—. Ponadto zebrano wyki z 5 morgów, jęczmienia z 6 morgów, owsa z 10. Zakład hodowli roślin zaopatrzył parki w kwartale sprawozdawczym w 67.000 roślin kwiatowych, przygotował 120000 sadzonek na przyszły sezon letni, zbywające rośliny sprzedając za gotówkę na sumę mk. 102.890.800.—.

Anty-sanitarny stan parku „Zródliska”, urągający elementarnym wymaganiom estetyki, pobudził Wydział do podjęcia na nowo zarzuconych tamże robót niwelacyjnych, przystąpienia w pierwszym rzędzie do zakrycia przepływającego wszerz parku kanału ściekowego, jakoteż wykopania stawu sposobem gospodarczym. Przeszło 3 morgi wzniankowanego parku i połowa placu pod ogród botaniczny zostały już całkowicie zniwelowane; wycięto kilka nowych ulic zgodnie z planem założycieli parku, nawożąc na nie szlakę.

Teren polesia konstantynowskiego po rozklasyfikowaniu gruntu przez specjalną fachową komisję podzielono na 1/4 morgowe zagonki, oddając je w eksploatację dzierżawcom, rekrutującym się ze sfery miejscowej ludności niezamożnej i robotniczej. Jednocześnie mając na względzie nieodzowną potrzebę, zdrenowano istniejącą w lesie szkółkę, zakupiwszy na ten cel drenów kosztem 204 zł. pol.

W końcu kwartału sprawozdawczego Oddział Plantacyj Miejskich wziął udział w wystawie, urządzonej przez Związek Ogrodników w Łodzi, w charakterze wystawcy ekspozycji miejskich, przyczem za przeja-

wioną działalność w zakresie ogrodnictwa, Magistrat wyróżniony został przez nagrodzenie dyplomem uznania.

W działalności **składnicy materiałów piśmiennych** w okresie sprawozdawczym skonstatować należy w porównaniu z kwartałem ubiegłym stosunkowo znaczny wzrost wydatków na zakupione materiały piśmienne, przybory kancelaryjne i druki, ze względu na wzrastającą drożyznę, a przede wszystkim powziętą przez Wydział zasadę wypierania pośredników przez poczynienie zakupów hurtem z pierwszych źródeł. Z drugiej strony stwierdza się znaczną oszczędność w zużywaniu materiałów piśmiennych i przedmiotów do utrzymania czystości, których racjonalny podział, sprawdzanie celowości oraz kontrola przy wydawaniu nie naraża Magistrat na zbędne koszty.

Wydatkowano:

1) na druki dla biur Zarządu Miejskiego mk. 177.552.906.—

2) na reperację maszyn, stemple kauczukowe, teczki płóc. i t. d. mk. 21.451.000.—

Zakupiono.

1) materiałów piśmiennych i przyborów kancelaryjn. mk. 235.594.500

2) materiałów do utrzymania czystości mk. 41.974.792.—

Ogółem za mk. 476.573.198.—

Wydano materiałów piśmiennych i przyborów kancel. dla biur Zarządu Miejskiego mk. 40.692.885,32—

Wydano materiałów piśmiennych dla szkół powszechnych marek 49.800.000,—

Wydano materiałów do utrzymania czystości mk. 24.549.590.—

Ogółem mk. 115.042.475,32.

Zestawienie.

zakupiono materiałów za marek 476.573.198.—

wydano materiałów za marek 115.042.475,32.

Ogólny obrót mk. 591.615.673,32.

Praca w **introligatorni Miejskiej**, obsługiwanej przez 5 pracowników weszła na należyte tory, dowodem czego jest niżej przytoczony spis i koszt robót, których jakość w zupełności odpowiada wymaganiom zarówno Wydziałów, jak i podporządkowanych im instytucyj miejskich,

W czasokresie od 1. VII do 30. IX r. b. wykonano:

Naklejono 47 map szkolnych, koszt. mk. 31.646.954,80

Naklejono 694 obrazów do pogadanek mk. 2.631.184.—

Oprawiono 920 książek różnych form mk. 11.247.825,—

Oprawiono 569 broszur różnych form mk. 1.068.992.—

Oprawiono 77 rejestrów, 13 skrowidzów i wykonano 2 teki z taśmami mk. 10.898.400.—

Ogółem mk. 57.488.905,80

Wobec skonstatowanego trawienia przez rdzę bram żelaznych w parku im. Poniatowskiego, zwłaszcza dolnych części, stykających się z ziemią i pogrążonych zimą w śniegu, **Warsztaty reparacyjne** założyły nowe blachy na oddrzwiach i pokryły pordzawione miejsca w żelaznym ogrodzeniu parku warstwą sidorostenu. Pozatem działalność Warsztatów przedstawia się w sposób następujący:

Roboty ślusarskie.

wykonano 5 drzwiczek wewnętrznych do pieców,
dorobiono 43 kluczyki do zamczków,

dorobiono 22 klucze do zamków,
założono 3 zamki do drzewi i 1 zatrask,

założono 5 par klamek do drzwi,

wyreparowano 30 zamków, 10 zamczków, 3 drzwiczek hermetycznych do pieców, 3 krany wodociągowe, rury wodociągowe, kłozety, pompki w dołach biologicznych i motory w budynkach miejskich.

Roboty stolarskie.

wykonano 4 wieszaki do ręczników,
 wykonano 2 wazy do dolów biologicznych,
 wykonano 15 wałków do map,
 wykonano 3 wiosła do mieszania w kotłach,
 wykonano 12 kopiści do mieszania w kotłach,
 wykonano 2 półki do pieniędzy,
 wyreparowano 25 krzesel, 18 stolów, 2 stoliki, 3 szafy i 8 biurka.
 przesunięto ścianę drewnianą i regały w składnicy Wydz. Gosp.

Roboty zduńskie.

postawiono 1 kuchnię,
 przestawiono 1 kuchnię i 2 piece,
 wyreparowano 16 pieców w szkołach oraz wszystkie piece w biurach Magistratu przy Pl. Wolności 1 i 14.

Administracja budynków miejskich w czasie od dnia 1 lipca do dnia 30 września wydała 62 polecenia na różne naprawy, dokonała 35

ogledziu na miejscu, zestawiając 6 raportów i odbyła 6 komisji w sprawach większych robót.

Stajnia Miejska dostarczyła zaprzęgów poszczególnym Wydziałom w następującej ilości:

	parokon.	jednokon.
Gospodarczy	30	45
Plantacje Miejskie	24	9
Oddział Oczyszczania		15
Opieki Społecznej	87	6
Komitet Tan. Kuchen		270
Zdrowotności Publ.	188	162
Pogot. Rátunkowe	180	
Kamera Dezynfekc.	150	
Budownictwa	96	198
Oddział Brukarski		48
Oświaty i Kultury	12	8
Teatr Miejski	5	4
Główna Kasa Miejska		48
Razem	767	813

Dział wojskowej ewidencji koni załatwił 782 sprawy.—

Sprawozdanie z działalności Głównej Kasy Miejskiej

za czas od dnia 1. VII. do dnia 30. IX. 1923 r.

Pozostałość gotówki w dn. 30. VI. 23 r.	Mk.	111.732.024,79
Wpłaty wynosiły	"	54.917.880.283,13
Razem	Mk.	55.029.612.307,92
Rozchód wynosił	"	54.703.138.625,44
Saldo na dzień 1. X. 1923 roku, pozostało	Mk.	326.473.682,48
Listów otrzymano 503, wysłano 845.		

Koszta administracyjne Kasy Głównej wynosiły:

Mk. 559.901.170.—

Pensje pracowników	Mk.	490.533.900.—
Oficjalisci Gł. K. M.	"	29.197.150.—
Prakt. gońcy i sprzęt.	"	31.969.600.—
Wydatki kancelaryjne i druki	"	4.320.000.—
Drobne wydatki	"	2.282.520.—
Opał	"	1.598.000.—
razem j. w.	Mk.	559.901.170.—

Wykaz wpływów Kasy Miejskiej z opłat i podatków.—

Rodz. opł. i pod.	wpływ od 1.VII. do 30.X. 23 r.				wpływ od 16.I. do 30.IX. 23 r.			
	na rzecz miasta		postronne		na rzecz miasta		postronne	
	Mk.	f.	Mk.	f.	Mk.	f.	Mk.	f.
Pod. na cele obr. Państwa	12003190	—	—	—	51739140	—	—	—
Pod. od obr. nier. za 1922-23	132665843	—	—	—	217472312	—	—	—
25 ⁰ / ₀ pod. zam. udz. w poł.m.	—	—	—	—	24575	—	—	—
Pod. miejsk. od doch. za 1918-19	770346	—	—	—	4689445	40	—	—
Pod. szacunkowy za 1919 20	—	—	—	—	5548	—	—	—
Pod. grunt. 1916-20	—	—	—	—	1039	—	—	—
Pod. repar. 1916-19	—	—	—	—	937	50	—	—
Opł. za oczyszcz. komin. 1919-21	14921	35	—	—	39378	88	—	—
Pod. mieszk. 1920 21	28480	—	—	—	34715	—	—	—
Skł. ogn. 1921-23	—	—	[45552745	—	—	—	73908369	—
Pod. od psów za 1922	3000	—	—	—	26000	—	—	—
Pod. od psów 1923	12811670	—	—	—	50962170	—	—	—
Zwr. koszt. za znaczki za 1923	437225	—	—	—	2538025	—	—	—
Opł. za prawo jazdy za 1922	139900	—	—	—	328380	—	—	—
1923	45835000	—	—	—	223517670	—	—	—
Zwr. koszt. za znaczki 1923	2804970	—	—	—	21723350	—	—	—
Pod. od lokalu 1922	11693130	—	—	—	229939073	—	—	—
5 ⁰ / ₀ prow. za inkaso 1922	—	—	—	—	8207759	50	—	—
Pod. szkol. 1921	13879580	—	—	—	29327250	—	—	—
Pod. od piwa 1923	146971113	—	—	—	209881634	—	—	—
50 ⁰ / ₀ dodat. do podat. pat. za 1917-19	—	—	—	—	2275	—	—	—
Państw. podat. od doch. 1922	—	—	1870239395	—	—	—	7085624405	—
Kara do tegoż 1922	—	—	826020684	—	—	—	1675053812	—
Państw. podat. od doch. 1923	—	—	134256632	—	—	—	12404507	—
Skł. dla Gim. Żyd.	—	—	108844375	—	—	—	159100500	—
Pod. od zabaw i widowisk za 1922-23	2575590710	60	—	—	4313090043	20	—	—
Skł. na bud. teatr 1922-23	1231753636	80	—	—	1578444748	50	—	—
Opł. od obr. prod. przemysł.	989933743	—	—	—	3041822373	15	—	—
Opł. od wyr. alkohol.	4269802268	—	—	—	5097607936	—	—	—
Opł. od szyld. i rekl.	17719450	—	—	—	39793351	—	—	—
Pod. hotelowy	369142146	—	—	—	583691558	—	—	—
Zlec. magistrack.	19310242	—	—	—	51018800	—	—	—
Pol. różne zamiejsc.	—	—	60064536	50	—	—	66603723	86
Porto do pol. zam.	—	—	318752	—	—	—	381647	13
Kary sądowe	—	—	2374736	—	—	—	3835836	—
Kary Kom. Pow. Naucz.	—	—	—	—	—	—	4325070	—
Kary za zwł. i nieprz. przep. podat.	72736952	10	—	—	94948999	28	—	—
Pod. sylwestr	—	—	—	—	2320535	—	—	—
Opł. za zaśw. ksiąg od odrb.	91523100	—	—	—	91523100	—	—	—
Pod. skasowane	15150	—	—	—	51150	—	—	—
Opł. za sekwestr.	145167559	35	—	—	349872925	20	—	—
Razem	10162753326	20	3042671855	50	16278194677	6	10181237879	99
	13.205.425.181,70				10.181.237.879,99			

UWAGA:

Wpłynęło z Kasy Skarbowej dodat. do pod. patent

2.243.566.000.—

2.644.676.821.—

Obwieszczenia i Okólniki.

Okólnik № 61.

I. Utrzymując w mocy wszystkie periodycznie składane Wydziałowi Prezydjalnemu przez poszczególne Wydziały i Oddziały Magistratu m. Łodzi sprawozdania i raporty (patrz okólniki № 11 — O.827/23 I z dnia 2 marca 1923 roku, № 39 — P. 8074/23 I z dnia 13 sierpnia 1923 roku i № 40 — O. 1689/23 I z dnia 13 sierpnia 1923 roku), poleca się nadsyłać je bez żadnych pism przesyłających. Wystarczy w nagłówku wymienić większemi literami treść sprawozdania lub raportu, a Wydział Prezydjalny według niej przydzieli je do odpowiedniego działu dla właściwego zużytkowania. Żeby zaś zagwarantować Wydziałom i Oddziałom pewność doręczenia Wydziałowi Prezydjalnemu sprawozdań, poleca się przy wysyłaniu wpisywać je do książki doręczeń: pokwitowanie Centralnej Ekspedycji jest dostateczną rękojmią.

Jednocześnie poleca się przestrzeganie terminów składania periodycznych sprawozdań. Wydział Prezydjalny prowadzi odpowiednią kontrolę tychże z uwzględnieniem daty wpływu i z niepunktualności doręczeń czynić będzie właściwy użytek.

Przypomina się przytem, że dla uniknięcia nieporozumień poszczególne Wydziały i Oddziały Magistratu m. Łodzi, nadsyłające sprawozdania, powinny zatrzymywać u siebie ich odpisy.

II. Podaje się do wiadomości ogółu pracowników Zarządu Miejskiego, iż p. Marjan Cynarski, prezydent miasta, w celu dania im możności bezpośredniego komunikowania się z nim w sprawach osobistych, przyjmować ich będzie w poniedziałki, środy, czwartki i soboty, od godz. 13 do godz. 15, zaś pp. dyrektorów, naczelników i kierowników poszczególnych Wydziałów i Oddziałów w

sprawach służbowych — w każdej godzinie urzędowania.—

Łódź, dnia 27 listopada 1923 roku.

Prezydent (—) M. Cynarski

Dyrektor

Zarządu Głównego

(—) J. Zalewski.

Okólnik № 62.

Wszystkim Wydziałom i Oddziałom Magistratu m. Łodzi, które stanowią samodzielne jednostki administracyjne, i jako takie mają prawo, w myśl okólnika № 47 — O.1456/23 I z dnia 1 października 1923 roku, bezpośredniego korespondowania z Wydziałem Prezydjalnym, poleca się założyć zbiory okólnikowych rozporządzeń Magistratu, ułożyć je w porządku chronologicznym i uzupełniać w miarę napływania nowych rozporządzeń. Dotychczasowe rozporządzenia należy w tekach podsyć, poprzedzając całość odpowiednio ułożonym skorowidzem. Dalsze rozporządzenia należy podsywać w terminach przeznaczonych dla podsywania wszystkich akt.

Ponieważ iednak system kompletowania akt Magistratu m. Łodzi polega na układzie według treści, przeto każde okólnikowe rozporządzenie Magistratu nadsyłane będzie Wydziałom i Oddziałom w dwu egzemplarzach, przyczem oryginał zostaje przeznaczony do odpowiedniego działu akt, odpis zaś do zbioru rozporządzeń. Jeżeli rozporządzenie przeznaczone jest dla ogółu pracowników miejskich, podpisy tychże o przyjęciu rozporządzenia do wiadomości i zastosowaniu się zbierać należy na oryginałach.

Skompletowany według powyższych wskazówek zbiór okólników i rozporządzeń Magistratu m. Łodzi powinien służyć każdemu Wydziałowi względnie Oddziałowi jako materiał, w którym szybko i łatwo odradzić będzie można dyrektywy, dotyczące załatwiania spraw biurowych. Zbiór należy zatytułować: „Okólniki i rozporządzenia Magistratu miasta Łodzi“.

W związku z tem poleca się bezwzględnie ściśle wykonywanie okólnikowych rozporządzeń Magistratu m. Łodzi i przestrzega się, że wnioski i wystąpienia Wydziałów względnie Oddziałów, niezgodne z rozporządzeniami, będą zwracane bez rozpatrzenia z odrębną jedynie adnotacją. Odpowiedzialność za powstałą stąd zwłokę ponoszą pp. Dyrek-

torzy, Naczelnicy i Kierownicy poszczególnych Wydziałów i Oddziałów Magistratu m. Łodzi.

Łódź, dnia 22 listopada 1923 roku.

Prezydent

(—) M. Cynarski

Dyrektor

Zarządu Głównego

(—) J. Zalewski.

Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 23 października 1923 r.

w sprawie wykonania ustawy z dnia 8 sierpnia 1923 r. w przedmiocie upoważnienia zarządów gmin do czasowego zajmowania lokali szkolnych w gminie na cele powszechnego nauczania („Dz. U. R. P.” № 115 poz. 919).

Na zasadzie art. 4 ustawy z dnia 8 sierpnia 1923 r. w przedmiocie upoważnienia zarządów gmin do czasowego zajmowania lokali szkolnych w gminie na cele powszechnego nauczania (Dz. U. R. P. № 87 poz. 677) zarządza się co następuje:

§ 1.

Zezwolenie na czasowe zajęcie lokalu szkolnego po myśli art. 1 wyżej powołanej ustawy może być udzielone jedynie wówczas, jeżeli dla braku pomieszczenia w budynkach szkół powszechnych lub w najetych na ten cel budynkach prywatnych przy jaknajwiększem dopuszczalnym ich wyzyskaniu (przy dwurazowej nauce) nie wszystkie dzieci obowiązane do uczęszczania do szkoły powszechnej mogą korzystać z nauki, oraz jeżeli budynki własne gminy są tak wyzyskane, iż użycie ich w całości lub części na cele szkoły powszechnej jest niemożliwe bez szkody dla innych obowiązków gminy, a w danej miejscowości znajdują się szkoły prywatne jakiego bądź typu, których pomieszczenia nie są wyzyskane dla nauki przez dzień cały.

§ 2.

Zarząd gminy obowiązanej na zasadzie ustawy z dnia 17 lutego 1922

r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. № 18 poz. 148) do utrzymywania publicznych szkół powszechnych złoży wniosek swój w tym przedmiocie, skierowany do właściwego Kuratora okręgu szkolnego na ręce Inspektora szkolnego, a w okręgach szkolnych: lwowskim i krakowskim na ręce Rady szkolnej powiatowej.

Dla poparcia swej prośby zarząd gminy winien podać:

1) ogólną ilość dzieci obowiązanych do uczęszczania do szkoły powszechnej w danej miejscowości (danym obwodzie szkolnym),

2) ilość czynnych oddziałów szkół powszechnych (szkoly powszechne) w tej miejscowości (obwodzie szkolnym),

3) sposób ich umieszczenia,

4) ilość dzieci w danej miejscowości (obwodzie szkolnym), podlegających obowiązkowi szkolnemu, które dla braku pomieszczenia z nauki korzystać nie mogą,

5) czy budynki, któremi gmina rozporządza, są tak wyzyskane, że użycie ich w całości lub części na potrzeby szkoły powszechnej jest niemożliwe bez szkody dla innych obowiązków gminy,

6) starania poczynione przez zarząd gminy celem uzyskania pomieszczenia drogą najmu i powody ich ujemnego wyniku,

7) nazwę i rodzaj szkoły, której zajęcie jest zamierzone, imię, nazwisko i adres osoby, utrzymującej tę szkołę,

8) wymienienie dni w tygodniu i godzin, w których pomieszczenie to jest wolne,

9) czy zarząd gminy porozumiewał się już z utrzymującym odnośną szkołę prywatną co do użytkowania jej pomieszczenia w godzinach wolnych od nauki i z jakim skutkiem (ewentualną korespondencję należy dołączyć do podania).

W podaniu może być wymienionych kilka szkół do wyboru Kuratora.

§ 3.

Inspektor szkolny udzieli odpis wniosku, utrzymującemu szkołę, której zajęcie jest zamierzone, zaznaczając, iż w ciągu dni 7 od dnia otrzymania zawiadomienia przysługuje mu prawo wniesienia do Kuratorjum na ręce inspektora szkolnego zarzutów przeciwko zajęciu szkoły.

§ 4.

Po przeprowadzeniu przez inspektora szkolnego potrzebnych dochodzeń kurator okręgu szkolnego wydaje na piśmie orzeczenie w przedmiocie zajęcia, o ile nie jest odmownem. W razie zezwolenia na zajęcie orzeczenie winno oznaczyć ilość pomieszczeń dozwolonych do zajęcia, w razie potrzeby z opisem położenia tych pomieszczeń w stosunku do pomieszczeń nie podlegających zajęciu, termin kalendarzowy, od którego, okres czasu, na który i godziny, ewentualnie dni i tygodnie, przez które pomieszczenia te mają być zajęte, wreszcie warunki, jakie mają być zachowane ze względów zdrowotnych i pedagogicznych. Orzeczenie to przesyła Kurator Inspektorowi szkolnemu w trzech egzemplarzach celem doręczenia Zarządowi gminy i osobie utrzymującej szkołę, której zajęcie zostało zdecydowanem.

Przeciwko orzeczeniu Kuratora niema odwołania w normalnym toku instancji administracyjnych.

§ 5.

W zezwoleniu na zajęcie lokalu szkoły prywatnej mieści się także zezwolenie na używanie sprzętów w danych pomieszczeniach się znajdujących, natomiast używanie pomocy naukowych i biblioteki pozostawione jest osobnej umowie gminy z osobą utrzymującą szkołę prywatną.

§ 6.

Po uzyskaniu zezwolenia zarząd gminy zawiera z utrzymującym szkołę umowę o wysokość czynszu za używanie pomieszczeń i sprzętów szkolnych.

W braku porozumienia ma zastosowanie art. 3 ustawy z dn. 8 sierpnia 1928 r. w przedmiocie upoważnienia zarządów gmin do czasowego zajmowania lokali szkolnych w gminie na cele powszechnego nauczania (Dz. U. R. P. № 87, poz. 677).

Zajęcie pomieszczeń następuje jednak bezzwłocznie bez względu na to, czy i w jaki sposób ustalono wysokość czynszu.

§ 7.

Gdyby zaszła potrzeba przymusowego wykonania orzeczenia Kuratora okręgu szkolnego dokonywuje tego władza administracyjna I instancji na żądanie władzy szkolnej.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

(—) Głabiński

Kronika miejska.

— Z T-wa Aprowizacji Miast Polskich. Tow. Aprowizacji Miast Polskich, którego udziałowcem jest m. in. Łódź, zawiadomiło Magistrat, że na mocy postanowienia Ministrów Skarba oraz Przemysłu i Handlu zatwierdzony został statut spółki akcyjnej p. t. „Handlowo-Przemysłowe T-wo Miast Polskich”. Nowa spółka akcyjna ma na celu przecięcie

aktywów i pasywów T-wa Apropowizacji Miast Polskich. Na zebrania likwidacyjne T-wa Apropowizacji i organizacyjne nowej spółki, które odbędą się dn. 16-go grudnia r. b., Magistrat, wydelegował p. ławnika Muszyńskiego.

— **Podwyższenie taryfy za gaz.** Wobec wielkiego podwyższenia kosztów robocizny, węgla oraz materiałów eksploatacyjnych, Magistrat — na wniosek Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich — postanowił podwyższyć taryfę za gaz w m. listopadzie r. b. do norm następujących:

a) za gaz do oświetlenia i ogrzewania Mk. 3,000,000.— za 1000 st.³

b) za gaz do silników Marek 2,600,000.— za 1000 st.³

c) za gaz do oświetlenia ulic miasta i instytucyj miejskich Marek 2,000,000.— za 1000 st.³

— **Przejęcie ochrony.** Na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury Magistrat postanowił przejąć pod względem wychowawczym II ochronę Chrześ. Tow. Dobroczynności, przy ul. Karoia 16, na warunkach, ustalonych w uchwale Rady Miejskiej z dn. 8 lutego 1922 r.

— **Szczepienia antytyfusowe w szkołach.** Do Wydziału Zdrowotności Publicznej zgłosił się cały szereg zarządów szkół średnich z prośbą o dokonanie wśród ich wychowawców ochronnych szczepień antytyfusowych.

Wobec tego, że tyfus brzuszny w znacznej mierze panuje wśród dzieci, Wydział Zdrowotności Publicznej przystąpi w najbliższych dniach do szczepienia wychowawców miejskich szkół powszechnych. Przedewszystkiem szczepienia ochronne w szkołach powszechnych będą zastosowane w dzielnicach zagrożonych.

— **Dodatek dla nauczycielstwa.** Na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury Magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej o przyznanie, począwszy od dn. 1-XI, nauczycielstwa szkół pomocniczych (dla dzieci głu-

choniczych, niedorozwiniętych i t. p.) specjalnego dodatku, niezależnie od pobieranego normalnego dodatku miejskiego. Dodatek specjalny równać się ma trzykrotnej wysokości dobrowolnego dodatku miejskiego, otrzymywanego przez wszystkich nauczycieli miejskich szkół powszechnych.

Liczba personelu szkół pomocniczych wynosi ogółem 35 osób.

— **Akcja dożywiania dzieci.** Na posiedzeniu w dn. 30 listopada Magistrat postanowił prowadzić nadal w r. 1924 akcję dożywiania dzieci szkół powszechnych przy pomocy P. A. K. Pomocy Dzieciom. Poczynając od 1 stycznia 1924 r., nabywaniem produktów dla tanich kuchni zajmować się będzie Magistrat, któremu P. A. K. Pomocy Dzieciom będzie zwracał 1-3 wydatków na ten cel.

— **Otwarcie 3-ej Miejskiej Wypożyczalni książek dla młodzieży szkolnej.** W czwartek dnia 29 listopada r. b. odbyła się uroczystość otwarcia 3-ej Miejskiej Wypożyczalni książek dla młodzieży. Wypożyczalnia ta mieści się w miejskiej szkole powszechnej przy ul. Zagajnikowej № 32. Na uroczystość otwarcia wypożyczalni przybyli m. in. pp. radny Wojakowski, przedstawiciel Rady Miejskiej, ławnicy Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu — pp. Hajkowski i Kraczkowski oraz przedstawiciele karatorjam szkolnego — pp. Kern i Krzywobłocki. Zebrani udali się do sali rekreacyjnej na akademję, arządzoną przez Koło Harcerskie szkoły powszechnej № 34 ku upamiętnieniu rocznicy powstania listopadowego, gdzie wystuchawszy pięknego programu, powrócili do lokala, przeznaczonego na wypożyczalnię, poczem dokonano aktu otwarcia. Pierwszy przemawiał ławnik Kraczkowski, który, wskazawszy licznie zebranej młodzieży na cele i zadania tej nowej placówki kulturalnej, zachęcał młodzież do korzystania z tego źródła wiedzy uzupełniającej.

Następnie przemawiali: przedstawiciel karatorjam szkolnego, p. Krzywobłocki, wizytator szkół powszechnych, główny bibliotekarz miejski, p. Agastyński, oraz kicownik nowej wypożyczalni, p. Świdzki. Po przemówieniach dokonano podpisania aktu założenia oraz zwiedzono lokal wypożyczalni i świetlicy.

— **Objęcie stanowiska.** Z dn. 1 grudnia r. b. stanowisko Naczelnika Urzędu Stanu Cywilnego, opróżnione wskutek śmierci b. p. I. Szwaremana, objął p. Aleksy Rzewski.

— **Kary za niedopełnienie obowiązku szkolnego.** W tygodniu od 26 listopada do 1 grudnia r. b. za nieposyłanie dzieci do szkoły z wyroków Komisji Powszechnego Naczenia odbyli kary areszta:

1) Sobaniec Stanisław, Gubernatorska 15, 1 dzień. 2) Kornowska Marjana, Kracza 14, 1 dzień. 3) Rozental Zalman, Zachodnia 40, 2 dni. 4) Palezewski Andrzej, Sikawska 1, 1 dzień. 5) Ciesielski Jan, N. Łągiwnicka 8, 1 dzień. 6) Ajzen Abram, Jerolimaska 7, 1 dzień. 7) Szezepka Ladwik, Sienkiewicza 59, 1 dzień. 8) Wojtera Wojciech, Sokola 5, 1 dzień. 9) Woźniak Marcin, Dąbrowska 32, 1 dzień. 10) Haberman Samuel, Zgierska 21, 3 dni. 11) Karczowski Władysław, Szeroka 3, 2 dni. 12) Lederman Emanuel, Północna 11, 1 dzień. 13) Witych Józef, Łągiwnicka 52, 2 dni.

— **Skrzynki na zmiotki uliczne.** W celu walki z zanieczyszczeniem ulic i placów Łodzi, delegacja Wydziału Gospodarczego na ostatnim posiedzeniu uchwaliła ustawić w rozmaitych punktach miasta specjalne skrzynki na zmiotki uliczne. Tymczasowo, w najbliższej przyszłości skrzynki takie będą ustawione w następujących punktach: Skwer na Starym Rynku — 1 skrzynka, przy kanale rzeki Łódki — 1, Plac gen. Hallera — 2, Alejach Kościuszki — 2, Alejach przy ul. Pańskiej — 2, przy Katedrze Sw. Stanisława Kostki — 1, Polesiu Widzewskim — 2,

parku „Źródlika” — 2, parku Staszycy — 2, parku kolejowym — 2, parku Sienkiewicza — 2, przy ul. Wysokiej — 1, przy Wodnej — 1, oraz przy placu gen. Dąbrowskiego — 2.

— **W sprawie aprowizacji szpitali.** Do Prezydium Magistr. zgłosiła się delegacja Wydziału Zdrowot. Publ. w osobach pp. radnych dr. Garlińskiego i dr. Schweiga, w sprawach, związanych z aprowizacją szpitali miejskich. Delegację przyjął p. prezydent Cynarski, któremu delegacja przedstawiła aktualne potrzeby aprowizacji szpitalnej. P. prezydent przyrzekł w imieniu Magistratu daleko idącą pomoc w tym względzie i zaznajomił pp. radnych z wynikami konferencji, jaka odbyła się w sprawie aprowizacji szpitali i instytucyj miejskich dn. 24 ub. m., pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Groszkowskiego.

Na konferencji tej, w której brali udział pp. ławnicy Muszyński, Bednarczyk, Hajkowski i Joel, postanowiono, że wszelkie zakupy aprowizacyjne i opałowe dla szpitali i instytucyj miejskich załatwiać będzie Wydział Handlowy. Aby zaś zabezpieczyć temu Wydziałowi szybkie wpływy należności i umożliwić mu stałe czynienie zakupów i prawidłowe funkcjonowanie, rachunki za dostawy już następnego dnia po ich wystawieniu przesyłane będą do Oddziału Obrachunkowego lub na ręce p. wiceprezydenta Groszkowskiego celem kontroli i śpiesznego uregulowania. Jedyne taki tryb aprowidowania szpitali i innych instytucyj miejskich może zagwarantować punktualność i regularność dostaw, gdyż jak wykazała praktyka — dostawcy prywatni, przyjąwszy zamówienie, w wielu wypadkach nie są w możności wywiązać się z niego w oznaczonym terminie, co w konsekwencji powoduje bardzo poważne trudności gospodarcze w działalności instytucyj komunalnych.

Treść numeru 51-go:

Samorząd a prasa.—

Dział sprawozdawczy:

Protokół 13 posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 29 listopada 1923 roku.—

Sprawozdanie z działalności Oddziału Obrachunkowego za okres czasu od 1 lipca do 30 września r. b.— Sprawozdanie z działalności Wydziału Gospodarczego za czas od 1 lipca do 1 października 1923 r.— Sprawozdanie z działalności Głównej Kasy Miejskiej za czas od 1/VII do 30/IX r. b.

Wykaz wpływów Kasy Miejskiej z opłat i podatków.—

Obwieszczenia i okólniki.

Okólnik № 61 w sprawie składania raportów przez poszczególne Wydziały i Oddziały Magistratu m. Łodzi Wydziałowi Prezydjalnemu.— Okólnik № 62 w sprawie bezpośredniego korespondowania Wydziałów i Oddziałów Magistratu m. Łodzi z Wydziałem Prezydjalnym.—

Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 23 października 1923 roku.—

Kronika miejska.—**Licytacje przymusowe.**

Wydział Podatkowy (Dział Sekwestracyjny) niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 12 grudnia 1923 roku odbędą się licytacje rachomości niżej podanych osób. Pikielnego J., Cegielniana 24, 3 sztuki towaru. Fiszer A., Cegielniana 26, kredens, pomochnik, zegar, stół, 10 krzesel i 2 fotele. Milgroma K., Nowomiejska 16, 10 sztuk sakna. Sasmanka L., Piotrkowska 19, szafa i toaleta. Dobrzyńskiego Ł., Naratowicza 38, urządzenie hotelowe. Hendelesa H., Północna 1, 2 szafy i kredens. Talko I., Północna 4, kredens. Basiewicz D., Sienkiewicza 4, kredens pomochnik i pianino. Kaźmierskiego B., Naratowicza 24, Dabnera J., Piotrkowska 28, 2 metry towaru. Izbickiego K., 2 szafa i lustro. Rozenfarb J., Zachodnia 52, lustro. Rajcherta L., Żabieniec Cegielniana 6, lustro. Morgensterna J., Zakątna 35, stół. Saka S., Wolborska 21, kołdra. Sznera H., Zachodnia 10, szafa. Labińskiego, Zawadzka 17, kanapa. Weitmana A., Solna 12, 1 krzesło. Kornberga I., Stary Rynek 5, 3 koszyki trzeinowe. Goldszmit J., Zawiszy 32, szafa. Rozenewajga A., Wschodnia 16, 10 kg. mydła. Lurbacha S., Wschodnia 17, zegar. Pacanowskiego J., Wschodnia 19, leżanka. Djamanta L., Wschodnia 22, kredens. Goldmana M., Wschodnia 22, kredens. Halperna M., Wschodnia 27, zegar. Salomona M., Wschodnia 27, zegar. Szlamowicz A., Szkolna 10, zegar. Majerczyka I., Szkolna 16, kredens. Herea J., Zgierska 70, kafer i stół. Widawskiego M., Zgierska 76, komoda, stół i kafer. Kastina H., Zielona 48, lustro.

Dnia 13 grudnia 1923 roku o godz. 9-ej rano: Seidla M. Orla 9, pianino, lustro i otomana. Millera A., Senatorska 27, 2 biurka i szafa. Millera A., Senatorska 25, 2 biurka, szafka do książek, 3 foteliki i 2 krzesła. Pahl E., Główna 51, 2 szafy, biurko, 2 noce stoliki, lustro i 6 krzesel. Asta K., Napiórkowskiego 40, szafa. Weilbacha E., Wólczańska 222, kredens. Nippe B., biurko. Drachenberga, Zagajnikowa 57, waga. Blassa A., Składowa 18, 2 kapy. Raja S., Kunicera 20, 2 krzesła.